



## Tramwaj na Ruczaj tańszy o 38 milionów

2010-09-09

**Jedna z firm starających się o kontrakt na budowę linii tramwajowej na Ruczaj już złożyła odwołanie, a wczoraj druga, w trakcie elektronicznej aukcji, obniżyła swoją ofertę o 38 milionów złotych. I wygrała przetarg, choć początkowo chciała więcej niż trzy inne firmy.**

Kilka tygodni temu Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu rozpiął przetarg na budowę linii, która połączy ulice Brożka i Kapelanka z ulicą Czerwone Maki. Tramwaj będzie się poruszał po oddzielnym od ulicy, wyciszonym torowisku. W ramach inwestycji powstanie kilkukilometrowy ciąg tramwajowy zakończony pętlą, gdzie zlokalizowany zostanie parking w systemie Park and Ride. Przebudowany zostanie także ciąg drogowy Grota-Roweckiego i Bobrzyńskiego. Na tę inwestycję od dawna czeka wielu mieszkańców osiedli zlokalizowanych w rejonie Ruczaju, a także studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz pracownicy firm i centrów badawczych działających w południowo-zachodniej części Krakowa.

Przedsięwzięcie nie obejmuje tylko samej budowy linii tramwajowej łączącej ul. Brożka oraz Kampus UJ (wraz z systemem sterowania ruchem). Przewidziano także m.in. rozbudowę ulic Grota-Roweckiego, Bobrzyńskiego i Czerwone Maki, skrzyżowania ulic Kapelanka, Brożka i ulicy Grota-Roweckiego, skrzyżowań w ciągu ul. Grota-Roweckiego, Bobrzyńskiego, budowę parkingu dla samochodów osobowych P&R oraz rozbudowę infrastruktury: ekranów akustycznych, odwodnienia, oświetlenia oraz ciągów pieszych, sygnalizacji świetlnej itd. Wprawdzie w przypadku budowy parkingu dla samochodów osobowych w systemie P&R miasto nie ma jeszcze prawa do terenu, a tym samym decyzji administracyjnych zezwalających na wykonanie robót budowlanych, ale przewiduje się, że teren zostanie pozyskany w I kwartale 2011 r., a pozwolenie na budowę byłoby w drugiej połowie przyszłego roku. Odcinek linii na Ruczaj będzie miał około 3,8 kilometra długości.

Jest szansa, że w październiku zostanie podpisana umowa na budowę linii tramwajowej, gdyż przetarg na realizację tej inwestycji wywołał duże zainteresowanie. Budimex S.A. Warszawa zaoferował swoje usługi za 168,9 mln zł; konsorcjum Z. Ziajka PD Wrocław, Elektrotim S.A. Wrocław i Pro-Tra Building chciało 170,2 mln zł; spółka Strabag - 182,9 mln zł; konsorcjum ZUE S.A. (lider), Pirk Tor-Krak i Energopol - 194,3 mln zł, a konsorcjum Polimex Mostostal Warszawa, Torpol z Poznania i spółka Elmont - 216,3 mln zł. A gmina rezerwowała na tę inwestycję około 189,4 mln zł (część pieniędzy - 53 mln złotych - będzie pochodzić z dotacji unijnej).

Aż trzy oferty mieściły się w finansowych możliwościach gminy, a nie było to jeszcze ostatnie słowo co do ceny, ponieważ przewidziano jeszcze dodatkowo licytację elektroniczną, w czasie której każdy ewentualny wykonawca mógł obniżyć kwotę swojej oferty. I tak się stało.

Jedno postąpienie w dół wynosiło minimum 4 miliony złotych, a konsorcjum ZUE od razu opuściło cenę o 30 mln. Dwie inne firmy także obniżały swoje wymagania, a na dwie minuty przed końcem "licytacji" okazało się, że zarówno ZUE jak i Budimex doszły do takiej samej kwoty, co mogło zrodzić problem z wybraniem zwycięzcy. Ostatecznie, rzutem na taśmę, ZUE zmniejszyło ofertę jeszcze o 4 mln - do 156,3 mln - i wygrało (w sumie obniżyło cenę o 38 mln zł).

Jacek Bartlewicz, rzecznik Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu powiedział nam, że



**Magiczny  
Kraków**

na ewentualne podpisanie umowy trzeba jeszcze poczekać, do rozpatrzenia odwołań po licytacji, jeśli będą. Na razie jest już jedno, gdyż do licytacji nie dopuszczono, "z przyczyn formalnych" (błędy w dokumentach), firmę Ziajka. Ponieważ ZIKiT nie uwzględnił jej odwołania, zajmie się tym teraz Urząd Zamówień Publicznych.

(J.ŚW)